

trzeba wziąć 8 funtów potażu miało startego i wrzucić do cebrów wody, które się do gaszenia używa, powtarzając to raz za razem. Sikawki trzeba kierować na ściany drewniane i drzewo w budynku palić się zaczyna. Drzewo natychmiast palić się przestaje. Najlepiej jest mieć naczynie wielkie z wodą w której rozpuszczony potaż znajduje się, i dolewać nią sikawki ustawicznie.

§ 540. Każda gmina powinna mieć przysposobioną następującą mieszanię do gaszenia ognia: 30 funtów alunu miało utartego, 40 funtów zielonego wityriolu, 200 funtów gliny utartej i przesianej, do tej masy przydać należy 90 dzbanów dwugarncowych wody, albo tyle co oxeft trzyma. Tej mieszanki dolewać trzeba do wody w sikawce, a największy płomień tym sposobem ugasić można i szerzeniu się zapobiedz.

Mieszanka ta kosztuje około 160 Złt polskich.

Mały ogień, funt alunu i 2 funty wityriolu rozpuszczone dobrze w wodzie (co wzięwszy trochę w usta, że smaku poznać można) ugasi, skoro się tem sikawką napelni i ogień zalewa.

§ 541. Utrzymywanie w dobrym porządku sikawek wielkich i ręcznych, drabin, kubłów, lin, bosaków i t. d. jest konieczną ostrożnością do bezpieczeństwa ogniowego.

Zagłę zmocone wodą do ochronienia dachów od zapalenia są bardzo użyteczne. Także szufle żelazne do zrzucania natychmiast ognia, i głowniów. Łańcuchy mocne 50 łokci długie dla wylamywania koni bram, parkadów i t. d. wielką się stają pomocą.

Uw. W Czechach używają do gaszenia ognia kubelków plecionych ze słomy żytniej opasanych obręczkami z leszczyny. Woda w nich się dobrze utrzymuje, nie rozbita się chociaż są zrzucane z dachu, jeden z nich waży tylko 13 funtów 12 lotów, i kosztuje tam 4 Złt. pol. Nie tylko że skór i drzewa przez ten sposób wiele się ochronić może, ale też zaprowadzenie ich mogłoby przynieść zarobek dla więźniów i ulgę skarbowi publicznemu.

Można także podobne naczynia plecione ze słomy wierzbiną, zamiast leszczyny ściegać; aby wodą się w nich utrzymała używać się do wysmarowania ich wewnątrz 3 funtów smoły i pół funta łożu, rozpuściwszy to nad ogniem przyda się nieco cegły utartej.

Takowe kubły długo trwają od skórzanych, i każdy je nawet w domu robić jest w stanie.

§ 542. Co się sikawek tyczy, następującą jeszcze przyłączyć można uwagę:

a. sikawki ręczne powinnyby wszędzie być zaprowadzone.

b. w każdym znacznieszem mieście dwie przynajmniej sikawki większe, a jeżeli obwód miasta znaczny, to i większą ich liczbę zaprowadzić należy.

c. dobroć sikawek na tem zależy, gdy są mocno zrobione, wiele wody i daleko (n. p. promień 1 i pół cala grubo) wyrzucają wszędzie, i z łatwością mogą być doprowadzone, mało rąk do poruszenia i pompowania wymagają.

d. rewidowane być mają przynajmniej dwa razy do roku.

§ 543. Policja rozporządzenia takie poczynić musi, aby na ludziach do ratowania w czasie ognia nie zbywało, porządek przyzwolity był zachowany, i każdy wiedział, co ma czynić.

§ 544. Wojsko, skoro jest w garnizonie pośrednio lub bezpośrednio do ratunku należeć musi. Pewne oddziały powinny wartę trzymać przy ogniu. W nadzwyczajnie wielkich pożarach wszystko wojsko wraz z obywatelami do ratunku dopomagać będzie.

§ 545. W każdym mieście utworzone być mają kompanie, tak nazwane ogniowe, z mieszczan złożone, których część do wart przy ogniu użyta będzie, i najpierwsze stawać powinny.

§ 546. Wszyscy mieszczanie i mieszkańcy których szczególniejsze jakie przyczyny n. p. służba, wiek, choroba i t. d. nie wymawia, do ratowania ognia są obowiązani.

§ 547. Dla utrzymywania porządku powinna być Dyrekcja ustanowiona tak ogólna i szczególna.

Pierwsza ogółem zarządzająca właściwie należy do Burmistrza i Magistratu Policji w miastach, po wsiach zaś do Wójtów i ekonomów. Szczególna zaś i środki ratunku powierzają się zwyczajnie niższemu Policcyjnemu Oficjalistom, Budowniczym, starszym rzemieślnikom, wsiach zaś sołtysom.

Uw. W wielu miejscach dyrygujący gaszeniem mają kokardy czerwone. Dyrekcja musi ratu-

jących na pewne podzielić oddziały. Poedyńcze obowiązki, do jakich każdy z nich jest przeznaczony, wprzód wiadome być powinny. Dla przekonania się czyli z przepisami wydanymi są obznajomieni; należy je czasami do tego wprawiać.

§ 548. Nawet przeznaczone być muszą osoby i konie do każdej sikawki i cebrów, i konie powinny stać gotowe do zaprzęgu tak we dnie, iako i w nocy.

§ 549. Wszelkie przysposobienia do ratunku ognia, tak powinny być w mieście podzielone, aby, gdy w kilku miejscach ogień się pokaże, nigdzie na ratunku nie zbywało. W każdej części miasta, oddzielne zatem osoby do ratowania wyznaczone być muszą, i porządek przepisany.

§ 550. Wojsko obtoczyć musi pogorzelsko i ulice do niego prowadzące dla zatamowania przystępu niepotrzebnym i przeszkadzającym tylko ludziom, zabezpieczenia porządku i spokojności, iako też własności rzeczy wynoszonych z pożaru.

§ 551. Na bezpieczeństwo sąsiedzkich domów i całego miejsca zważać także na ten czas pilnie należy.

§ 552. Wyznaczyć potrzeba miejsce bezpieczne i otoczone wartą dla mieszczania w nim bydła i składu ruchomości i t. d. należących do właścicieli tych domów, które się palą lub są bliskie zapalenia.

§ 553. Na tych dachy i całe nawet domy zlewać wodą należy, a żarzewie i skry na nie padające muszą być przez osoby do tego przeznaczone zmiatane i gaszone za pomocą tyk długich na końcu mokremi chustami i płacami obwiniętych.

§ 554. Skoro inaczej uratować bliskich ognia domów nie można od szerzącego się ognia, rozrzucić je należy, lecz sąsiedzi, którzy przez to ocaleni zostali, nagrodzić tę szkodę są obowiązani z potrąceniem jednak tej części, która na właścicieli rozrzuconych domów przypada.

Uw. F. Müller 1803 w książce „Dorf und Land-polizey” podał wynalazek nowej drabiny do rozbierania domów, ratowania ludzi z wysokich pięter w czasie pożaru, nie potrzeba więcej na nie miejsca iak 7 do 8 łokci, Porządek ogniowy Württemberski wiele wybornych urządzeń w sobie zawiera.

§ 555. Skoro ogień już jest ugazony wartę przy pogorzelsku zostawić należy tak długo, póki się najmniejsza iskra w popiele znajdzie.

§ 556. Policja iak narychle przystąpić musi do wyśledzenia przyczyny pożaru, czyli z przypadku, nieostrożności, lub podpalenia powstał.

§ 557. Po każdym pożarze Policji krótki raport przesłać należy o zdarzonym nieszczęściu, po wyprowadzonej zaś Indagacji raport dokładny o wszystkim przesłać być powinien, obeymujący przyczynę, i wielkość szkody, z kąd Policja przekonać się prócz tego musi, co Jej na przyszłość jeszcze do urządzenia względem ognia pozostaje.

§ 558. Nagrody za poniesione straty przez ogień, czy to z kolektów, czy z assekuracji ogniowej i t. d. pochodzące, nie zawsze są dostateczne.

§ 559. Assekuracji ogniowych pożytek wszędzie jest znany, i po wszystkich rządniejszych krajach są zaprowadzone.

§ 560. Im ta assekuracja powszechniej obowiązuje mieszkańców krajowych, tem jest lepsza, gdyż przez to składki mniej się stają uciążliwymi. Dlatego zaprowadzenie afsekuracji ogniowej ieneralnej bardzo jest pożyteczne.

§ 561. Przystąpienie do Towarzystwa afsekuracji ogniowej powinno być każdemu do woli zostawione, i każdemu wolno jest, iak wysoko chce, podać swoje budynki wszystkie, lub część ich tylko.

Uw. Skoro nikt remifsyl w podatkach spodziewać się nie może, kto się do tego Towarzystwa nie zapisal, żadnego na budowlę wsparcia spodziewać się nie może, i zaciągać mu długu na nieafsekurowane domy nie wolno. Właściciele sami bez przymusu przystępować do tego Towarzystwa będą.

Do zagranicznych afsekuracji wpisywać się powszechnie jest zabroniono.

Wieże, kościoły, mogą być przyjęte do afsekuracji, skoro są opatrzone piorunociągami (konduktorami) lecz szmelcarnie, prochownie, huty żelazne, sklone i t. d. do te-

go dobrodzieystwa należeć nie powinny. Jak każdemu jest wolno przystąpić do tego Towarzystwa, tak równie powinno być wolno z niego wystąpić w pewnych terminach. —

§ 562. Przy zaciąganiu zabudowania w kadestr ogniowy i budynków nie dosyć jest na tem, żeby ogólnie były wymienione: i taxa ich umieszczona, lecz ich gatunek, wysokość, długość, szerokość musi być wymierzona i taxa w szczególności przyłączona. Zabudowania ciągle nie tylko więc numerami, ale i literami powinny być oznaczone. —

§ 563. Ktokolwiek z mieszkańców wiejskich dom swój nowy lub przerobiony nawo chce zapisać do Towarzystwa ogniowego, i ułożenia takxy lub zmiany żąda, powinien donieść o tem Policji miejscowej, która taxę sporządzoną Administracyi Towarzystwa ogniowego przesyła, poczem przyietemu członkowi Towarzystwa Extrakt taxy wydany być ma, iako też całego sporządzonego protokołu, a od tego dnia już należy do Towarzystwa. —

§ 564. Jeżeli dom iaki z kilku części oddzielnych się składa, a te są wyraźnie podzielone, może należeć do Towarzystwa, inaczej tylko dom cały afsekurowany być musi.

§ 565. Zwyczajnie ruchomości, sklepy, podwórza i własność inna ruchoma nie należą do afsekuracji ogniowej; lecz wielu młem, iżby na wzór Saxonii i Marchii Brandenburskiej, pożytecznie było afsekuracją i na ruchomości rozciągnąć, osobliwie dla dobra miast, i mieszkańców miejskich.

§ 566. Przy sporządzaniu taxy budynków zważać należy, aby nie były nadto wysoko i nad wartość podawane, inaczej mogłoby to być powodem, żeby się kto sam podpalił z chciwości zysku.

§ 567. Za budynki przez trzęsienie ziemi, wichry, urwanie chmury, powódź lub zawalenie się utracone, domagać się z Towarzystwa ogniowego żadnej nadgrody nie można. Także żadna się nadgroda nie należy za szkodę poniesioną przy pożarze w ogrodach, polach, płotach, drzewach i t. d.

§ 568. Każda szkoda z ognia wynikła przez przysięgłych Taxatorów i Budowniczego powinna być oszacowana.

§ 569. Taxa szkody ogniowej, musi być dokładna i szczegóły w sobie zawierająca, dlatego powiedziano się wyżej, iż wysokość, długość, szerokość budynku musi być przy wstąpieniu w Towarzystwo zapisana, aby nadgroda w miarę szkody poniesionej sprawiedliwie wyznaczona być mogła.

§ 570. Skoro budynek iaki na wsi zgorzał, Policja miejscowa w trzech dniach do spisania szkody i detaxacyi przystąpić powinna, do czego użycie biegłego majstra, cieśli lub mularza, lecz obcego, nie zaś z miejsca tego, gdzie budynek zgorzał. Do otaxowania szkód ogniowych znaczniejszych wyżsi Urzędnicy Policcyjni użyci być muszą.

§ 571. Ogół całej szkody w roku przez ogień zdarzonej na członków do Towarzystwa ogniowego należących będzie rozłożony, którzy w miarę taxy podanych budynków do składki należą. Co jest daleko lepsze i pożyteczniejsze niż składki stałe; ztąd bowiem pochodzi, że gdy szkody ogniowe w roku przenoszą opłaty stałe, pogorzelscy bez wsparcia pozostają i wszystko w gruzach przez lat kilka leżeć musi. W Dole Bydgoskim corocznie składki w miarę szkód ogniowych stanowią, z wielkim pożytkiem dla pogorzelsów osobliwie miejskich.

Uw. Przy konkursach składki te iak inne podatek krajowe mają pierwszeństwo.

§ 572. Bardzo jest pożyteczna, corocznie przez gazety publiczne do wiadomości publicznej podawać, wiele nadgrody wypłaconej dla pogorzelsów, i wiele w szczególności składki na wynagrodzenie wynoszą.

Zobacz urządzenie Towarzystwa ogniowego przez kommissyą rządzącą wydane w 1807.

—:—

W numerze następnym zamiast dalszego ciągu ukaże się praca p. H. Szynekmana pod tytułem „Kartki z dziejów policji — Porządek ogniowy w Warszawie”.

Praca ta łączy się ogromnie z artykułami o Straży Ogniowej. Po wydrukowaniu artykułu p. Szynekmana nastąpi dokończenie „Straży Ogniowej”.